

Sygn. akt VI GC 1071/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2023 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Justyna Supińska

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Denc

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2023 roku w Gdyni

na rozprawie

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko **Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 511 złotych (pięćset jedenaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 19 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 391,22 złotych (trzysta dziewięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 1071/21

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 08 września 2021 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1 320,55 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 19 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że z winy kierującego innym pojazdem, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, doszło w dniu 04 grudnia 2017 roku do uszkodzenia pojazdu marki S. model O. o numerze rejestracyjnym (...). Poszkodowany zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu, a na czas naprawy wynajął od poprzednika prawnego powoda „(...)” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. – pojazd zastępczy. Za usługę najmu pojazdu zastępczego przez okres 20 dni została wystawiona poszkodowanemu faktura na kwotę 4 452,60 złotych brutto (4 036,30 złotych netto wraz z 50% VAT). Powód po nabyciu od poszkodowanego wierzytelności w zakresie pozostałej części kosztów najmu pojazdu zastępczego wzywał pozwanego do jej zapłaty. Pozwany wypłacił powodowi jedynie kwotę 2 715,75 złotych.

W nakazie zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 17 września 2021 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 3558/21 starszy referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa kwestionując okres najmu pojazdu zastępczego ponad uznane przez siebie 12 dni, jak też zastosowaną przez powoda stawkę najmu w kwocie 181 złotych netto jako odbiegającą od stawek stosowanych przez podmioty trudniące się najmem pojazdów. Pozwany podniósł również, że poszkodowany naruszył obowiązek minimalizacji szkody, albowiem otrzymał on informację o możliwości najmu pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela i akceptowanej przez niego stawce w razie wynajęcia takiego pojazdu we własnym zakresie (w kwocie 80 złotych brutto) na adres mailowy wskazany podczas zgłoszenia szkody i nie podjął żadnych czynności, by z tej propozycji ubezpieczyciela skorzystać.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 04 grudnia 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki S. model O. o numerze rejestracyjnym (...) użytkowany przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. był uprawniony do obniżenia należnego podatku VAT o 50% kwoty podatku naliczonego.

Odpowiedzialność za przedmiotową szkodę ponosił kierujący pojazdem ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne

W dniu 06 grudnia 20217 roku K. R. w imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zgłosiła szkodę w pojeździe marki S. model O. o numerze rejestracyjnym (...) ubezpieczycielowi sprawcy tej szkody, tj. Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.. Podczas zgłaszania szkody K. R. wskazała adres mailowy do korespondencji elektronicznej: (...)

Na powyższy adres mailowy Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przesłał informację o możliwości skorzystania z oferty wypożyczalni współpracujących z ubezpieczycielem, tj. (...), A. C. i F. (...) wskazując dane telefoniczne i mailowe do kontaktu z tymi podmiotami, a także informację, że w przypadku wyboru innej wypożyczalni ubezpieczyciel zastrzega sobie prawo weryfikacji roszczenia oraz uznania celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego. Weryfikacji podlegać miała klasa wynajętego pojazdu, gdyż powinna być ona zbliżona do klasy pojazdu uszkodzonego (nie wyższa), okres najmu, zaś stawka za dobę wynajmu nie powinna odbiegać od cen występujących na lokalnym rynku i mieścić się w granicach około 80 złotych brutto.

K. R. nie była zainteresowana ofertą ubezpieczyciela, albowiem uznała, że najłatwiej będzie wynająć pojazd w miejscu naprawy pojazdu uszkodzonego, w związku z tym nie robiła rozeznania w zakresie stawek występujących na rynku za najem pojazdów zastępczych.

pismo – k. 100 akt oraz w aktach szkody – k. 85 akt, korespondencja mailowa dotycząca najmu pojazdu zastępczego wraz z załącznikiem – w aktach szkody – k. 85 akt, zeznania świadka K. R. – protokół rozprawy z dnia 08 czerwca 2022 roku – k. 170-171 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:00:56-00:11:19), umowa o współpracy – k. 105-108 akt

W dniu 14 grudnia 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu marki S. model O. o numerze rejestracyjnym (...) zakładowi naprawczemu prowadzonemu przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i pozostawił pojazd w warsztacie.

W związku z powyższym w dniu 14 grudnia 2017 roku K. R. w imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wynajęła od „(...)” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. pojazd zastępczy marki

O. model (...) oraz zawarła z „(...)” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego (w celu ich pokrycia).

Strony uzgodniły stawkę za najem pojazdu zastępczego tej klasy (klasy C) określoną w cenniku na kwotę 181 złotych netto w przypadku najmu do 6 dni, na kwotę 172 złotych netto w przypadku najmu od 7 do 14 dni i na kwotę 165 złotych netto w przypadku najmu trwającego powyżej 14 dni.

Niezbędne do zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego było wypełnienie kwestionariusza przygotowanego przez wynajmującego. K. R. wskazała w nim, że została poinformowana przez ubezpieczyciela o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego, podobnego do uszkodzonego, za cenę w kwocie 80 złotych za dobę.

Pojazd zastępczy został zwrócony w dniu 02 stycznia 2018 roku. W tym dniu odebrano także pojazd marki S. model O. o numerze rejestracyjnym (...) po naprawie.

umowa najmu – k. 49 akt, pełnomocnictwo – k. 48 akt, kwestionariusz do umowy – k. 51 akt, cennik – k. 53 akt, historia naprawy pojazdu – k. 57 akt, umowa cesji wierzytelności – k. 50 akt, protokół zdawczo – odbiorczy – k. 52 akt, zeznania świadka K. R. – protokół rozprawy z dnia 08 czerwca 2022 roku – k. 170-171 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:00:56-00:11:19), kosztorys – k. 58-62, 63-65 akt, oświadczenie – k. 66 akt

W dniu 02 stycznia 2018 roku z tytułu najmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia 14 grudnia 2017 roku do dnia 02 stycznia 2018 roku, tj. przez okres 20 dni, „(...)” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę o numerze (...) na kwotę 4 452 złotych brutto (według stawki w kwocie 181 złotych netto).

faktura – k. 54 akt

Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił „(...)” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego wynajmowanego przez poszkodowanego (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 876 złotych uznając okres 12 dni najmu oraz stawkę w kwocie 73 złotych (stawka w wartości netto wraz z 50% VAT).

decyzja – k. 56, 104 akt

W dniu 27 czerwca 2018 roku „(...)” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarł z (...) spółką akcyjną z siedzibą w G. umowę sprzedaży m. in. wierzytelności stwierdzonej fakturą numer (...).

umowa sprzedaży wierzytelności wraz z załącznikiem – k. 8-18 akt

W dniu 25 stycznia 2021 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. porozumienie w sprawie wykupu obligacji serii (...).

porozumienie – k. 19-21 akt, wykaz wierzytelności nabytych z emisji obligacji – k. 22-33 akt, oświadczenie emitenta o wykonaniu opcji call – k. 34 akt, protokół przekazania wierzytelności wraz z załącznikiem – k. 35-41 akt

Pojazd uszkodzony marki S. model O. o numerze rejestracyjnym (...) oraz pojazd wynajęty marki O. model (...) są pojazdami klasy C.

Celowy i uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas związany z naprawą pojazdu marki S. model O. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w zdarzeniu z dnia 04 grudnia 2017 roku wynosił 19 dni kalendarzowych.

W okresie likwidacji szkody zakłady naprawcze oraz wypożyczalnie działające na terenie T. stosowały stawki za dobę najmu pojazdu zastępczego klasy C w kwocie 90-200 złotych netto.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 179-192 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Sąd uwzględnił wskazane powyżej dokumenty, w tym znajdujące się w aktach szkody, nie znajdując podstaw do podważenia ich wiarygodności i mocy dowodowej. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych dla jej rozstrzygnięcia okoliczności.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadka K. R. uznając je za wiarygodne w zakresie, w jakim świadek wskazała, że nie robiła rozeznania na rynku odnośnie do stawek najmu pojazdów zastępczych, albowiem uznała, że najłatwiej jej będzie wynająć pojazd w miejscu naprawy pojazdu uszkodzonego. Świadek wskazała przy tym, że nie podjęła żadnych czynności weryfikacyjnych dotyczących wysokości czynszu najmu – i to choć ceny najmu pojazdu zastępczego stosowane przez poprzednika prawnego powoda nie wydały jej się niskie – bo w zakładzie naprawczym uzyskała zapewnienie, że „podlega to pod ubezpieczenie”. W tym miejscu wskazać należy, że takie zachowanie poszkodowanego, który nie podejmuje żadnego działania nakierowanego na zminimalizowanie rozmiarów szkody pozostając w przekonaniu, że pojazd zastępczy mu przysługuje z ubezpieczenia sprawcy stanowi naruszenie obowiązku minimalizacji szkody, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Świadek nie pamiętała przy tym wprawdzie otrzymania pisma od ubezpieczyciela z informacją o możliwości wynajęcia pojazdu za pośrednictwem ubezpieczyciela i akceptowanych stawkach w razie jego wynajęcia we własnym zakresie, niemniej jednak Sąd zważył, że adres mailowy, na który skierowano tę korespondencję był adresem, którego prawidłowość świadek potwierdziła. Jakkolwiek zaś sama informacja o możliwości skorzystania z oferty wypożyczalni współpracujących z ubezpieczycielem, tj. (...), A. C. i F. (...) oraz informacja, że w przypadku wyboru innej wypożyczalni ubezpieczyciel zastrzega sobie prawo weryfikacji roszczenia oraz uznania celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego, a stawka za dobę najmu nie powinna odbiegać od cen występujących na lokalnym rynku i mieścić się w granicach około 80 złotych brutto, opatrzona była datą – dnia 06 grudnia 2017 roku, tak brak było daty nadania tego pisma w załączniku wiadomości mailowej znajdującej się w aktach szkody (treść wiadomości mailowej nie zawierała daty). Niemniej jednak Sąd miał na uwadze, że świadek przed zawarciem umowy najmu w dniu 14 grudnia 2017 roku wypełniła kwestionariusz niezbędny do zawarcia tejże umowy i wskazała w nim, że została poinformowana przez ubezpieczyciela o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego, podobnego do uszkodzonego, za cenę w kwocie 80 złotych za dobę (k. 51 akt). Powyższa chronologia zdarzeń pozwala więc na przyjęcie, że poszkodowany przed zawarciem umowy najmu pojazdu otrzymał od ubezpieczyciela informację o możliwości wynajęcia pojazdu za pośrednictwem ubezpieczyciela i akceptowanych przez niego stawkach w razie wynajęcia takiego pojazdu we własnym zakresie (około 80 złotych brutto).

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie miała opinia biegłego sądowego w zakresie techniki i mechaniki motoryzacyjnej oraz ruchu drogowego P. C.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, nadto jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Biegły sądowy ustalił, że pojazd wynajęty i pojazd uszkodzony należą do tej samej klasy pojazdów (klasa C), wysokość stawek za najem pojazdów tej klasy występujących w okresie likwidacji szkody na rynku lokalnym (od 90 złotych netto do 200 złotych netto za dobę), a także, że celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem pojazdu marki S. model O. o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 04 grudnia 2017 roku, uwzględniając proces likwidacji szkody oraz realizację czynności naprawczych wynosił 19 dni kalendarzowych. Żadna ze stron nie kwestionowała powyższej opinii, toteż Sąd nie znajdując również ku temu podstaw oraz podzielając słuszność założeń i wniosków zawartych w tej opinii oparł się na nich dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie w poniżej wskazanym zakresie.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 22 lutego 2023 roku Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił wniosek powoda o zobowiązanie zakładu naprawczego do udzielenia informacji co do prawdziwości arkusza naprawy oraz o zobowiązanie tego podmiotu do przedłożenia pisemnej informacji dotyczącej zestawienia czynności podjętych w toku naprawy pojazdu mając na uwadze, że stanowiłoby to naruszenie zasady bezpośredniości i prowadziłoby do obejścia przepisów o dowodzie z zeznań świadków. Nadto powód nie wykazał, ażeby zwracał się o uzyskanie powyższych informacji uszczegóławiających przebieg naprawy i doznał w tym zakresie jakichkolwiek trudności, a rolą Sądu w kontradyktoryjnym modelu procesu cywilnego, zwłaszcza w odrębnym postępowaniu gospodarczym, nie jest wyręczenie strony w poszukiwaniu i gromadzeniu dowodów na poparcie jej twierdzeń, tym bardziej, że powód przedłożył protokół naprawy pojazdu, w którym wskazane są daty poszczególnych czynności podejmowanych w toku naprawy pojazdu (brak zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. na powyższą decyzję procesową).

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1 320,55 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 19 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem zapłaty pozostałej kwoty odszkodowania obejmującego zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem pojazdu marki S. model O. o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 04 grudnia 2017 roku.

Pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wnosząc o oddalenie powództwa kwestionował żądanie pozwu w zakresie wysokości stawki najmu zarzucając jej wygórowanie oraz naruszenie przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody, a także kwestionował uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządono. Przepis art. 361 § 2 k.c. statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienia możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanych.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego na czas dokonywanej naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 04 grudnia 2017 roku. Nie ma bowiem wątpliwości, iż w sytuacji gdyby do kolizji de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu zastępczego.

W niniejszej sprawie sporne były okres najmu i stawka za najem pojazdu zastępczego w świetle zarzutu pozwanego co do braku rynkowości tej stawki oraz naruszenia przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody. Nie kwestionując bowiem legitymacji powoda ani swojej odpowiedzialności co do zasady pozwany zakwestionował przyjętą przez powoda dobową stawkę najmu pojazdu zastępczego zarzucając, że w toku postępowania likwidacyjnego zaoferował poszkodowanemu zorganizowanie pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela, z czego poszkodowany nie skorzystał.

Odnosząc się do kwestii naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, to wskazać należy, że co do zasady poszkodowany ma prawo wyboru dowolnego podmiotu oferującego pojazdy zastępcze, o ile stawka najmu zastosowana przez ten podmiot mieści się w kategoriach cen rynkowych występujących na rynku lokalnym.

Poszkodowany ma jednakże także, na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2022 roku, poz. 2277), obowiązek minimalizacji szkody rozumiany jako zapobieżenie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak nadto wskazał w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku Sąd Najwyższy (sygn. akt III CZP 5/11) nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów podnosząc, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego, co wyraźnie podkreślił także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (sygn. akt III CZP 20/17).

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy zmierzył się z problemem usystematyzowania dotychczasowej wykładni i praktyki orzekania w przedmiotowych sprawach. Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale stwierdził, że nie mogą być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, gdyż następstwo to może być wyeliminowane – bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego – w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. Jeżeli zatem ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu – we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów – skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu) zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te – w zakresie nadwyżki – będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje przemawiające za uznaniem ich za „celowe i ekonomicznie uzasadnione”. W tym kontekście istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu, ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego, czy też obowiązek wpłaty kaucji. Jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. Z uwagi na ciążący na ubezpieczycielu obowiązek szczególnej, podwyższonej staranności nie można też przypisać decydującego

znaczenia czynnikowi w postaci szczególnego zaufania, jakie poszkodowany ma do kontrahenta, z którego usług chciałby skorzystać. Poniesienia wyższych kosztów nie uzasadnia również sama przez się prostota skorzystania z oferty najmu złożonej przez przedsiębiorcę prowadzącego warsztat naprawczy, w którym uszkodzony pojazd ma być naprawiany. Konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem – w praktyce zwykle telefonicznego, czy mailowego – nie może być uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się wręcz obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Tym samym obowiązek ten ciąży na poszkodowanym nawet, gdyby ubezpieczyciel sam nie przejawiał inicjatywy w tym zakresie. Nie ma to przy tym nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana.

W niniejszej sprawie zakład ubezpieczeń pismem z dnia 06 grudnia 2017 roku przesłał na adres mailowy przedstawiciela poszkodowanego – K. R. informację o możliwości wynajęcia pojazdu za pośrednictwem ubezpieczyciela oraz informację, że w przypadku samodzielnie zorganizowanego wynajmu udokumentowane koszty mogą zostać uznane w takiej wysokości, w jakiej ubezpieczyciel poniósłby je, gdyby ten wynajem był organizowany przy pomocy ubezpieczyciela, tj. do stawki w kwocie około 80 złotych brutto. Wprawdzie świadek nie pamiętała otrzymania powyższego pisma, niemniej jednak Sąd zważył, że adres mailowy, na który skierowano tę korespondencję był adresem, którego prawidłowość świadek potwierdziła. Jakkolwiek zaś sama informacja o możliwości skorzystania z oferty wypożyczalni współpracujących z ubezpieczycielem, tj. (...), A. C. i F. (...) oraz informacja, że w przypadku wyboru innej wypożyczalni ubezpieczyciel zastrzega sobie prawo weryfikacji rozszczenia oraz uznania celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego, a stawka za dobę najmu nie powinna odbiegać od cen występujących na lokalnym rynku i mieścić się w granicach około 80 złotych brutto, opatrzona była datą – dnia 06 grudnia 2017 roku, tak brak było daty nadania tego pisma w załączniku wiadomości mailowej znajdującej się w aktach szkody (treść wiadomości mailowej nie zawiera daty), niemniej jednak Sąd miał na uwadze, że świadek przed zawarciem umowy najmu w dniu 14 grudnia 2017 roku wypełniła kwestionariusz niezbędny do zawarcia tejże umowy i wskazała w nim, że została poinformowana przez ubezpieczyciela o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego, podobnego do uszkodzonego, za cenę w kwocie 80 złotych za dobę (k. 51 akt). Powyższa chronologia zdarzeń pozwala więc, jak już wskazano w powyższej części uzasadnienia, na przyjęcie, że poszkodowany przed zawarciem umowy najmu pojazdu (co miało miejsce w dniu 14 grudnia 2017 roku) otrzymał od ubezpieczyciela informację o możliwości wynajęcia pojazdu za pośrednictwem ubezpieczyciela i akceptowanych przez niego stawkach w razie wynajęcia takiego pojazdu we własnym zakresie (około 80 złotych brutto). Na marginesie wskazać należy, że nie budzi wątpliwości, że skoro świadek K. R. została jako przedstawiciel poszkodowanego zgłaszający szkodę poinformowana na temat możliwości wynajęcia pojazdu za pośrednictwem ubezpieczyciela i akceptowanych stawkach w razie wynajęcia pojazdu we własnym zakresie, to nastąpiło to ze skutkami na rzecz poszkodowanego.

Jednocześnie powód nie zdołał wykazać – na tę okoliczność nie zaoferował jakiegokolwiek dowodu – że w sprawie zachodziły szczególne potrzeby po stronie poszkodowanego uzasadniające nieskorzystanie z propozycji pozwanego. Oceny tej nie może zmienić wskazywana przez świadka okoliczność, że dokonała ona najmu pojazdu zastępczego w czasie i w miejscu, w którym oddała swój pojazd do naprawy, zdaniem bowiem Sądu zainteresowanie się propozycją ubezpieczyciela poprzez np. kontakt telefoniczny nie może być uznane za niedogodność usprawiedliwiającą jakikolwiek brak współdziałania z ubezpieczycielem ani też nie dowodzi, że propozycja ubezpieczyciela nie obejmowała podstawienia poszkodowanemu pojazdowi w miejscu i terminie przez niego wskazanym – w tym np. w zakładzie naprawczym, w którym poszkodowany zlecił naprawę, czy w jakimkolwiek innym wskazanym miejscu. W niniejszej sprawie powód nie wykazał zatem, że poszkodowany po otrzymaniu informacji od ubezpieczyciela na temat najmu pojazdu zastępczego podjął jakiejkolwiek czynności w kierunku ustalenia stawek za najem pojazdów zastępczych występujących na rynku, wręcz przeciwnie świadek w swoich zeznaniach wyraźnie wskazała, że takich działań nie podjęła, bo zapewniona została przez zakład naprawczy, że pojazd zastępczy należy się z ubezpieczenia sprawy,

nie interesowała się więc ani ceną najmu, ani podmiotem, który zobowiązany zostanie ostatecznie do uregulowania należności z tego tytułu, choć jak sama wskazała „ceny najmu nie były niskie”.

Wskazać należy, że z naruszeniem obowiązku minimalizacji szkody możemy mieć do czynienia wówczas, gdy ubezpieczyciel zawiadomił poszkodowanego możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego za jego pośrednictwem, czy u podmiotów z nim współpracujących i to jeszcze przed wynajęciem przez niego pojazdu od powoda, a więc w sytuacji, gdy poszkodowany taką informację otrzymał nie mając jeszcze zawartej umowy najmu pojazdu zastępczego (tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie). Wówczas zachowanie poszkodowanego polegające na zaniechaniu współdziałania z pozwanym w likwidacji szkody w postaci co najmniej podjęcia próby ustalenia szczegółów i dokładnych warunków najmu pojazdu zastępczego oferowanego przez wskazanego przez pozwanego podmiot bezpośrednio u tego podmiotu, jako tego, który świadczy przedmiotową usługę, uznać należy za nieprawidłowe i przyczyniające się do powstania szkody. Dopiero ewentualnie po uzyskaniu informacji o warunkach najmu, gdyby warunki te poszkodowanemu nie odpowiadałyby, mógłby on w ocenie Sądu, bez narażenia się na zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, rozpocząć poszukiwania podmiotu oferującego najem na zasadach w pełni go satysfakcjonujących.

Powyższe zaś w ocenie Sądu przesądza jednoznacznie o naruszeniu przez poszkodowanego w niniejszej sprawie obowiązku minimalizacji szkody i powoduje, że wynajęcie pojazdu od poprzednika prawnego powoda przy zastosowaniu wyższej stawki nie może zostać uznane za zasadne. W sytuacji bowiem, gdy poszkodowany w sposób realny nie interesował się propozycją zakładu ubezpieczeń dotyczącą wynajęcia pojazdu zastępczego we wskazanych wypożyczalniach albo w innych, ale za wskazaną przez ubezpieczyciela kwotę (okoliczności tej powód nie wykazał), a następnie kilka dni później, a zatem zapewne nie działając już pod presją czasu, czy zdenerwowania zaistniałym zdarzeniem i mimo świadomości różnicy ceny za wynajem – wynajął pojazd za kwotę znacznie wyższą, to takie zachowanie poszkodowanego ocenić należy jako przyczynienie się do zwiększenia szkody. W tej zaś sytuacji roszczenie powoda o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego ustalonych według stawek wynikających z umowy zawartej z poszkodowanego w zakresie przekraczającym koszty najmu pojazdu zastępczego uznane przez pozwanego, nie zasługuje na uwzględnienie. Na marginesie jedynie wskazać należy, że w fakturze poprzednik prawny powoda uwzględnił stawkę w kwocie 181 złotych netto za dobę, podczas gdy z załączonego cennika obowiązującego w dniu zawarcia umowy i podpisanego przez świadka K. R. jednoznacznie wynikało, że w przypadku najmu pojazdu zastępczego klasy C przez okres powyżej 14 dni strony uzgodniły stawkę w kwocie 165 złotych netto. Sam najem pojazdu zastępczego pozostawał przy tym oczywiście w związku przyczynowym z uszkodzeniem pojazdu poszkodowanego, jednakże poszkodowany swoim zachowaniem, tj. zaniechaniem sprawdzenia warunków najmu bezpośrednio u podmiotu wskazanego przez ubezpieczyciela jako świadczącego tego typu usługę, przyczynił się do powiększenia szkody wynikającej z tego zdarzenia w zakresie dochodzonym niniejszym pozwem. Gdyby bowiem poszkodowany dochował należytej staranności i dbałości o swoje sprawy wymaganej od niego i zgodnie z instrukcją ubezpieczyciela podjął próbę ustalenia interesujących go i mających dla niego realne znaczenie warunków oferowanego najmu pojazdu zastępczego u wskazanych przez ubezpieczyciela podmiotów świadczących takie usługi i mających wiedzę na temat szczegółowych zasad najmu, i gdyby wskazane konkretne warunki najmu by mu nie odpowiadały, mógłby wynająć pojazd w dowolnie wybranym podmiocie bez narażania się na zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody. Ubezpieczyciel przy tym zachował wymaganą od niego staranność – wskazał w sposób precyzyjny dane mailowe i telefoniczne podmiotów, które świadczą we współpracy z nim usługi najmu pojazdów zastępczych na rzecz poszkodowanych, zaś należyta staranność wymagana od poszkodowanego obligowała go do zasięgnięcia informacji o szczegółach tego najmu u tych podmiotów bezpośrednio. Podkreślić przy tym należy, że Sąd rozpoznający sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 grudnia 2016 roku (sygn. akt XX III Ga 2060/17), w którym wskazano, że nie jest wymagane, aby ubezpieczyciel złożył poszkodowanemu ofertę najmu w rozumieniu art. 66 k.c., to jest zawierającą wszystkie opisane w tym przepisie warunki. Wystarczające jest bowiem przedstawienie tylko podstawowych zasad najmu przez ubezpieczyciela, a nawet sama propozycja takiego najmu, po której poszkodowany powinien podjąć inicjatywę zmierzającą do ustalenia interesujących go warunków najmu i w oparciu o nie podjąć decyzję, czy korzysta z propozycji ubezpieczyciela, czy poszukuje samochodu zastępczego na rynku będąc jednocześnie świadomym, że będzie zobowiązany do pokrycia kosztów wykraczających ponad te wynikające z propozycji ubezpieczyciela. Również

wskazać należy, że dane przekazane w czasie rozmowy telefonicznej czy mailowo także nie muszą wyczerpywać przesłanek, które pozwalałyby uznać je za ofertę w rozumieniu art. 66 k.c., wystarczające jest, że stanowią one informacje pozwalające poszkodowanemu powziąć wiedzę co do tego, że istnieje możliwość wypożyczenia pojazdu u ubezpieczyciela, a także co do tego, jaka jest orientacyjna stawka najmu. Na podstawie bowiem tych informacji poszkodowany może uzyskać przekonanie, że w istocie stawka ta jest znacznie niższa od tej, którą ustalono w umowie najmu zawartej z powodem (tak Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 08 grudnia 2017 roku, sygn. akt VIII Ga 422/17).

Mając zatem na uwadze, że poszkodowany w niniejszej sprawie naruszył ciążący na nim obowiązek minimalizacji szkody, zasadne było uwzględnienie w wysokości należnego mu odszkodowania stawkę za najem w kwocie uznanej przez pozwanego, tj. w kwocie 73 złotych (jako stawki w wartości netto wraz z 50% VAT). Bez znaczenia zaś w tej sytuacji dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawało, że – co wynikało z opinii biegłego sądowego – stawka stosowana przez powoda miała charakter stawki rynkowej.

Rozstrzygając natomiast kwestię zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. pojazdu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03). Jak zaś wynikało z opinii biegłego sądowego w niniejszej sprawie celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas związany z likwidacją szkody w pojeździe marki S. model O. o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji dnia 04 grudnia 2017 roku, w tym jego naprawą, wynosił 19 dni kalendarzowych, który to pogląd Sąd w pełni podziela. Jednocześnie wskazać należy, że uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego nie obejmuje jedynie tzw. technologicznego czasu naprawy, ani też nie jest w każdej sytuacji całym okresem, przez który pojazd znajduje się w zakładzie naprawczym, w ocenie Sądu celowy i uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego obejmuje nie tylko okres naprawy pojazdu, ale również i okres, w którym podejmowane są inne związane z procesem likwidacji szkody czynności, za wyjątkiem okresu, który został wydłużony z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego, czy zakładu naprawczego, w tym zakresie zostaje bowiem zerwany związanej przyczynowo – skutkowy między zdarzeniem, szkodą i w konsekwencji rozmiarem odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Uwzględniając więc mierniki staranności poszkodowanego i ubezpieczyciela przy wykonaniu zobowiązania oraz sposób jego współdziałania z poszkodowanym w ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela obejmuje koszty związane z najmem pojazdu zastępczego po uszkodzeniu pojazdu marki S. model O. o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku zdarzenia z dnia 04 grudnia 2017 roku w kwocie 1 387 złotych (19 dni x 73 złotych jako stawka w wartości netto wraz z 50% VAT). Pozwany z tytułu najmu pojazdu zastępczego wypłacił poszkodowanemu kwotę 876 złotych, a zatem roszczenie powoda było zasadne w zakresie żądania kwoty 511 złotych.

Mając zatem na uwadze całokształt powyższych rozważań w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 659 k.c. w zw. z art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2022 roku, poz. 2277) w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 511 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 19 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne, Sąd oddalił je w punkcie drugim wyroku na podstawie wymienionych wyżej regulacji w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia, zgodnie z którą to zasadą każda ze stron powinna ponieść koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrała sprawę.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 38,70% (zasądzona kwota stanowi 38,70% kwoty dochodzonej pozwem). Natomiast pozwany wygrał sprawę w 61,30%, tj. w zakresie, w jakim Sąd oddalił przedmiotowe skierowane przeciwko

niemu powództwo. W świetle powyższego powodowi należy się zwrot w 38,70% poniesionych przez niego kosztów, zaś pozwanemu należy się zwrot poniesionych przez niego kosztów w 61,30%.

Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 1 465,51 złotych (100 złotych – opłata sądowa od pozwu, 270 złotych – koszty zastępstwa procesowego, 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 1 078,51 złotych – wynagrodzenie biegłego sądowego pokryte z zaliczki powoda), zaś koszty procesu poniesione przez pozwanego wyniosły kwotę 287 złotych (270 złotych – koszty zastępstwa procesowego, 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictwa).

Powodowi zatem należy się kwota 567,15 złotych tytułem zwrotu w 38,70% poniesionych przez niego kosztów, zaś pozwanemu należy się kwota 175,93 złotych tytułem zwrotu w 61,30% poniesionych przez niego kosztów. Kompensując obie kwoty pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 391,22 złotych, którą Sąd zasądził w punkcie trzecim wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 15 marca 2023 roku